



sobota, 10.02.2024

DZIEŃ CHOREGO W NASZEJ PARAFII

10 lutego przypada wspomnienie św. Scholastyki, siostry bliźniaczki św. Benedykta, patrona Europy. Była towarzyszką podróży brata, naśladowała jego tryb życia. Założyła zakon benedyktynek, którego dewizą stały się słowa: „Ora et labora” – „módl się i pracuj”.

W związku z jutrzejszym Światowym Dniem Chorego uczestnicy dzisiejszej Eucharystii mogli przyjąć sakrament namaszczenia chorych, który wzmacnia zarówno duszę, jak i ciało. Kapłan nałożył na chorych ręce, a później namaścił poświęconym olejem czoła i dłonie wiernych. Praktyka ta wiąże się ze sposobem działania Jezusa, który podczas Swojego ziemskiego życia wielu chorych wspomagał i uzdrawiał poprzez modlitwę i dotyk.

Święty Jakub w swoim Liście apostoelskim pisze: „Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone”. Jest to sakrament przeznaczony nie tylko dla osób umierających, ale też dla poważnie i przewlekłe chorych, obawiających się o swoje życie. Można go przyjmować wielokrotnie, pod warunkiem, że jest się w stanie łaski uświęcającej. Warto więc korzystać z tego daru, póki czas.

Tekst i foto: Maria Bielecka (Marcinowice)

Kapłan, używając poświęconego oleju, dokonał namaszczenia czoła i rąk wiernego, wypowiadając słowa: „Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. Amen. Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie. Amen”.

Następstwem specjalnej łaski sakramentu namaszczenia chorych są m.in.: umocnienie do przyjmowania po chrześcijańsku cierpień związanych z chorobą lub starością, umocnienie ufności w Boga, a także powrót do zdrowia.

Tekst i foto: Honorata Błońska (Śmiałowice)